Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Nr. 4. Dnia 22. Lutego 1880. VII. rocznik.

Uwagi o naszych stowarzyszeniach.

V.

Spółki urzędnicze.

(Dr. A. Z.) W niniejszym ustępie mówić zamyślamy o spółkach zaliczkowych urzędniczych, powstałych lub urządzonych na wzór dawnych konsorcyów I. ogólnego stowarzyszenia urzędników austro-węgierskiéj monarchii — z pominięciem innych zaliczkowych stowarzyszeń urzędniczych, jak Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galic. dróg żelaznych, Stowarzyszenie oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprz. kolei Karola Ludwika i Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych, które wszystkie we Lwowie istnieją, a w organizacyi swojéj i sposobie operowania znacznie się różnią od spółek urzędniczych, powyżéj wzmiankowanych.

Według dość szczegółowych zapisków i informacyi naszych, powstały w Galicyi podobne spółki urzędnicze w następującym porządku co do czasu:

1) we Lwowie z r. 1865. 2) w Przemyślu z r. 1867. 3) w Sanoku z r. 1874. 4) w Stanisławowie z r. 1874. 5) w Tarnowie z r. 1874. 6) w Kołomyi z r. 1876. 7) w Krakowie z roku ? 8) w Sokalu z roku ? 9) w Żółkwi z roku ?; trzy ostatnie są z przed r. 1873. i należały niezaprzeczenie do najstarszych w Galicyi.

Ktokolwiek zaznajomił się z ruchem naszych stowarzyszeń musi tym — choć w początkach czysto niemieckim — konsorcyom oddać sprawiedliwość, że im zawdzięczamy piérwsze praktyczne wiadomości w sprawach stowarzyszeń kredytowych. Jeszcze mało kto u nas myślał o zakładaniu stowarzyszeń a nawet może nie słyszał o Schulzem i jego systemie, gdy już istniały i rozwijały się, zwłaszcza starsze, spółki urzędnicze. Nawet gdy w r. 1871. zakładano Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, słyszéć można było z ust poważnych, że kreacya ta nie ma racyi bytu w obec istniejącéj we Lwowie spółki urzędniczéj. O potrzebie zastosowania téj saméj zasady do kredytu dla drobnego handlu i przemysłu mało kto wówczas był przekonany — w rozróst na większą skalę mało kto wierzył.

Po r. 1873. i po wejściu w życie ustawy kwietniowéj, istniejące pod ten czas konsorcya I. ogólnego Stowarzyszenia urzędników austro-węgierskiéj monarchii zastósowały się do jéj wymagań, ale zarazem odłączyły się od Wiédnia, i — spolszczyły się, o ile były instytucyami niemieckiemi. Dla tych tedy dwóch przyczyn nie miały u nas nigdy te konsorcya, a późniejsze spółki zaliczkowe urzędnicze, do walczenia z opinią publiczną.

A gdy Schulze w „Blätter f. Genossenschaftswesen“ a Ziller w „Genossenschaft“, energicznie wystąpił przeciw podobnym konsorcyom, kultywującym jedynie kredyt konsumcyjny — gdy w r. 1874. i 1875. na nowo w „Genossenschaft“ przeciw spółkom urzędniczym występywano, że rząd zaczął je na niekorzyść innych stowarzyszeń faworyzować pod względem opłacania należytości rządowych i podatków — myśmy milczeli, wychodząc z przekonania, że stosunki urzędnika państwowego wymagają pomocy w kredycie, i choć on dla niego nie jest produkcyjnym, ale jest przy zdrowém zużytkowaniu zawsze zachowawczym i ochronnym w obec lichwy i nadzwyczajnych wypadków; — milczeliśmy, bo instytucye te były dla nas weteranami w pracy na polu stowarzyszeń; — i milczeliśmy, bo ceniliśmy w nich spełnienie obowiązku obywatelskiego: spolszczenia się.

I dziś wrogo nie jesteśmy dla instytucyi tych usposobieni — i owszem życzymy im rozwoju i powodzenia, a jeżeli kilka uwag krytycznych uczynić sobie pozwolimy, to czynimy to w dobréj wierze i dla ich pożytku.

Przedewszystkiém spodziéwać się należało, że spółki urzędnicze spolszczą się nietylko co do formy, ale i co do ducha, że się połączą z innemi stowarzyszeniami w kraju. Tymczasem spółki te stoją z dala od ruchu stowarzyszeń w kraju. Żadne z nich nie należy do Związku, żadne z żadnem stowarzyszeniem nieurzędniczém się nie komunikuje, a zdarzały się nawet wypadki, jak we Lwowie, że przewodniczący Dyrektor tutejszéj spółki odmówił dat do „Rocznika“ z uwagą: „że my żadnych nie damy wykazów do Roczników krajowych spółek, bo my tu nie należymy, tylko do Wiédnia (!)“.

Nawet w statutach swych, a szczególnie w ustroju

administracyjnym, książkowości i t. d. chętnie wyróżniają się te spółki od innych stowarzyszeń krajowych.

Nasuwa się pytanie, czy téż organizacya i rozwój tych spółek jest skutkiem tego bezpieczniejszy i pomyślniejszy, niż innych stowarzyszeń w kraju?

Przypatrzmy się cyfrom! Z wykazanych powyżéj 9ciu, istnieje dziś tylko 5 spółek: we Lwowie, w Przemyślu, w Sanoku, w Stanisławowie i Kołomyi, a z tych dochodzą nas wiadomości o spółce w Stanisławowie, że w r. 1878. jakieś zaszły „wypadki“, skutkiem czego nie otrzymaliśmy dat do V. „Rocznika“, a spółka podobno do dziś dnia nie uporządkowana. Większa więc połowa spółek runęła, zaginęła lub zachwiała się. Cztéry (w Krakowie, Tarnowie, Sokalu i Żółkwi), które stanowczo już nie istnieją, „rozlazły się“, jak nam z wiarygodnego doniesiono źródła, bez należytéj likwidacyi, bez zainteresowania się członków, a nawet władz publicznych.

Lecz przypatrzmy się, w czém różnią się spółki urzędnicze w organizacyi swéj od innych stowarzyszeń?

Przedewszystkiém przyjęto w tych spółkach (oprócz w lwowskiéj, gdzie porękę nieograniczoną przeforsował w r. 1874. nasz Redaktor wbrew woli zarządu) — porękę ograniczoną, co niesłychanie utrudniło uzyskanie kredytu tym spółkom. Panowie urzędnicy widzą w poręce nieograniczonéj jakiś więcéj rewolucyjny element, bo groza jéj następstw jest właśnie dla urzędników, których płace nie są przedmiotem egzekucyi, mniéj straszną, niż dla kupców, przemysłowców i właścicieli nieruchomości, których dochód nie jest obwarowany tak sprzecznym z pojęciem prawa i słuszności przywilejem ustawowym.

Zarząd, czyli dyrekcya tych spółek stanowi strasznie ciężkie ciało, bo liczy od 6 do 16 członków. W tak licznym gronie musi ostatecznie, jeżeli prowadzenie interesu ma być jednolite, jakaś jednostka ująć ster w swoje ręce — musi uzurpować sobie władzę i zaprowadzić rząd absolutny, na co téż rzeczywiście członkowie tych spółek się żalą. Dodać do tego biurokratyczny ustrój zarządu tych spółek — i wyłonienie się najgorszych biurokratycznych narowów, jak faworyzowanie popleczników i pochlébców, teroryzowanie w spółce podwładnych w urzędzie i t. d. — a przekonamy się, że ta forma zarządu nie jest odpowiedną dla instytucyi, których zasadą jest wolne połączenie się jednostek dla wzajemnéj pomocy i wygody.

Natomiast Rady nadzorcze złożone są z 3 najwyżéj z 5 członków i oprócz prawa kontroli pozbawione są wszelkich innych atrybucyi, ze statutów innych stowarzyszeń zaliczkowych w kraju wypływających. Skutkiem tego pozbawieni są członkowie drugiéj instancyi w swoich sprawach, a uchwały nawet arbitralne Dyrekcyi nie mają korektywy w uchwałach Rady nadzorczéj (u nas słusznie zawiadowczéj).

W statutach spółek urzędniczych widoczną jest dążność do zapewnienia stowarzyszeniu wzrostu funduszów własnych. Przeciw temu w zasadzie nic zarzucić się nie da, jednakowoż nie należy powiększać majątku, choćby instytucyi publicznéj, z krzywdą jednostek. A za taką krzywdę uważamy niepraktykowane w innych stowarzyszeniach, a przyjęte do wszystkich niemal statutów spółek urzędniczych postanowienie, „że spóźnione spłaty na udział ulegają grzywnie po $^1/_{10}$ centa od 1 zł. za każdy dzień zwłoki“, co czyni **$36^1/_2$% rocznie!** Nie ulega wątpliwości, że członkowie powinni regularnie czynić spłaty na udziały i Dyrekcya wszelkiemi moralnemi środkami, choćby wykluczeniem, wpływać na to powinna, ale karać lichwiarskiem $36^1/_2$ procentowemi grzywnami, wydaje nam się za surowe. Wszak spóźnienie spłaty na udział pociąga już dla członka materyalną stratę w ubytku dywidendy. Jeszcze więcéj krzywdzącém wydaje nam się postanowienie, powtarzające się w statutach tych spółek, „że skoro członek przez sześć i dalszy jeden miesiąc nie czyni wpłat na udział, natenczas uiszczone dotąd opłaty na udział przepadają na rzecz funduszu rezerwowego“. Postanowienie to jest, zdaniem naszém, sprzeczne nawet z ustawą z 9. kwietnia 1873. Dz. p. p. Nr. 77. — a jeżeli sądy podobne postanowienia statutowe rejestrują, czynią to chyba wbrew ustawie. §. 55. powołanéj bowiem ustawy orzeka wyraźnie, „że członkom przysługuje prawo żądania swego udziału, jak go wykazuje zamknięcie rachunkowe za rok, w którym członek ze stowarzyszenia ustąpił — a tylko nie mają prawa do funduszu rezerwowego i innego majątku stowarzyszenia, jeżeli (w tym punkcie) statut inaczéj nie postanawia, t. j. jeżeli statut nie przyznaje ustępującemu członkowi także i prawa do udziału w innym majątku stowarzyszenia. Że dodatek ten „jeżeli i t. d.“ odnosi się tylko do postanowień co do „funduszu rezerwowego i innego majątku stowarzyszenia“, wynika jasno tak ze stylizacyi §. 55. jak i z motywów komisyi Rady państwa, w których nigdzie nie zaprzeczono członkom prawa do swoich wkładek, na udział wniesionych. §. 11. zaś ustawy wyraźnie zastrzega: „że statut stowarzyszenia nie może odstępywać od postanowień ustawy tylko w tych punktach, przy których to wyraźnie jest jako dopuszczalne orzeczoném“, w tym wypadku więc odmiennych postanowień nie przypuszcza. Jak zaś krzywdzącém jest to postanowienie, przytoczymy przykład. Przedłożono nam Nr. 1092. udziału z r. 1873. na 50 zł. w spółce lwowskiéj, na który członek wpłacił po 2. marca 1877. 36 zł. 50 ct. Właściciel tego udziału wyjechał ze Lwowa i dowiedział się w r. 1878., że udział jego przepadł na rzecz funduszu rezerwowego.

Otóż w tym wypadku, gdyby tylko dopisywano do udziału, jak w innych stowarzyszeniach, dywidendę, to udział ten byłby bez wkładek już w r. 1880. doszedł blisko 50 zł.; gdyż za r. 1877. należało mu się 10% dywidendy od 36 zł. 50 ct. t. j. 3·65 zł., za r. 1878. 10% od 40 zł. 15 ct. t. j. 4·01 zł., za r. 1879. 9% od 44 zł. 16 ct., t. j. 3.97 zł. — czyli wynosiłby w marcu 1879. r. 48 zł. 13 ct. Przykład ten najlepiéj świadczy, jak niesłuszne jest postanowienie statutu, które pozbawiło wkładek udziału l. 1092 w spółce lwowskiéj zaoszczędzonych w sumie 36 zł. 50 ct.

Gdyby choć z tego niezwykłego sposobu powiększania funduszów własnych członkowie spółek mieli jaką korzyść, to jeszcze nie jedno wytłumaczyćby się dało. Śmiało jednak twierdzimy, iż téj korzyści nie widzimy. Spółki urzędnicze pobiérają od członków swoich najwyższy prawie między stowarzyszeniami procent od zaliczek, bo ustanowiony jest wszędzie [1]) na 12 od sta rocznie.

Przyczyna téj wysokiéj stopy procentowéj leży w tém, że stowarzyszenia te prawie własnym [2]) operują kapitałem, a przecież chcą pobiérać wysokie (zazwyczaj 10%) dywidendy. Obcy zaś kapitał, zwłaszcza tani, wprowadzić trudno, bo temu stoi na przeszkodzie raz poręka ograniczona, drugi raz zbyt wielkie i szybkie gromadzenie kapitałów własnych — w końcu zaś pewna tajemniczość, jaką się otaczają spółki urzędnicze, które wbrew duchowi ustawy nie ogłaszają nigdy publicznie (we właściwém tego słowa znaczeniu) rachunków i sprawozdań swoich.

Postępowanie takie może być dogodne i korzystne tylko dla jednostek, zwłaszcza urzędników, którzy posiadając mały kapitalik, chcą mieć wielką od tegoż rentę. Niezaprzeczenie jest to dla nich pomoc znaczna, ale dla ogółu urzędników mogłyby spółki ich przy innéj organizacyi, przy kroczeniu po mniéj domorodnych, a przez ogół stowarzyszeń utartych drogach, przy większéj jawności i liberalności w ustroju — daleko większe, niż dotąd, oddać usługi.

Sądzimy zatém, że należy się tym spółkom zbliżyć i duchem do kraju i do tutejszych stowarzyszeń, postępywać, jak one, a nie szukać chluby w odrębności „urzędniczéj“, która dziś nie popłaca, ale w spełnieniu szczytnego zadania, jakie sobie wytknęliśmy!...

---

[1]) W V. Roczniku wymieniono na podstawie własnoręcznie przez prezesa Dyrekcyi spółki lwowskiéj zestawionego wykazu, że stopa procentowa od pożyczek w téj spółce wynosi 8 od sta rocznie. — Tymczasem dowiadujemy się, że spółka ta pobiéra 12% zwykłych odsetek, a 36% prowizyi zwłoki, a nadto od członków nie ubezpieczonych na życie 1% na specyalny fundusz strat.

[2]) 2 towarzystwa nie mają wcale obcego kapitału w obrocie, a 3 inne posiadają go w stosunku do własnego jak 0·31, 0·13 i 0·7 do 1.

W sprawie lokacyi zbędnéj gotówki.

(S. W.) Zniżenie stopy procentowéj od wkładek oszczędności przez lwowskie Towarzystwo zal. na 5 od sta, zniżenie téj stopy przez stowarzyszenia na prowincyi do 7 i 6 od sta, zatém utrudnianie w przyjmowaniu lokacyi tego rodzaju naprowadza do wniosku, że stowarzyszenia nasze wolnemi już są od trosk za obrotowym kapitałem. Nie można tego jednak twierdzić w ogóle. Towarzystwa: lwowskie, dla handlu i przemysłu rolniczego, wzajemnego kredytu, jarosławskie, łańcuckie, stanisławowskie należą, o ile nam wiadomo, do liczby tak szczęśliwych. To zaś tém więcéj, ile że każde z nich ma obszerny i tani kredyt w instytucyach finansowych, — którego nie potrzebuje i z którego nie korzysta.

Obok tych naszych magnatów, kilkadziesiąt stowarzyszeń młodych, rozwijających się dopiéro, nie jest w stanie przybrać obszérniejszego zakresu działania, dla braku dostatecznie ułatwionego, taniego kredytu. Jestem przygotowany na zarzut, że każde z tych wzorowo prowadzących się instytucyi otrzymało kredyt w instytucyach finansowych. Nie inaczéj! Ale kredyt ten uważać należy, jako lekarstwo homeopatyczne, w stosunku do członków szukających kredytu w każdém stowarzyszeniu. Wprawdzie stowarzyszenie, nie posiadające funduszów dostatecznych, nie udziela kredytu, a zawiedzeni w oczekiwaniu petenci szukają go u lichwiarza, czynią zastawy, wysprzedają się, lub zaniedbują swoje przedsiębiorstwa.

W każdym razie dotyczące stowarzyszenie i członkowie straty doznają. Zapatrywanie nasze popiéramy przykładami. Towarzystwo rozdolskie, licznym poparte kredytem, które wypożyczyło członkom już 20.000 zł, nie może udzielić nowych pożyczek w sumie 10.000 zł., o które członkowie się zgłaszają. „Towarzystwo zaliczkowe, robi mi dużo kłopotu, z braku odpowiedniego kredytu i zawodu w nadziejach, a to tém więcéj, że rok bieżący jest dla powiatu naszego bardzo nieszczęśliwy. Ludność zamożniejsza wystawiona jest na niedostatek, a uboższa na śmierć głodową. Obecnie (w styczniu b. r.) 60 członków, którym pożyczkę przyznano przed paru miesięcami, nachodzą mnie, żebrząc o takowe, a których dla braku funduszów otrzymać nie mogą. Po kika osób oddalam codziennie, nie chcąc ich do Towarzystwa przyjąć, a cóż dopiéro mówić o tych, którzyby się wydobyć chcieli z Banku włościańskiego.“

W takim położeniu znajduje się dyrektor jednego z poważnych już i silnie rozwiniętych stowarzyszeń zaliczkowych. Przykładów takich wiele, bardzo wiele wyliczyćby można.

Taki nieprawidłowy stosunek kapitałów między stowarzyszeniami, wzywa nas do podniesienia nowéj myśli z prośbą o krytyczne téjże roztrząśnienie, celem zbliżenia się wzajemnego do wspólnego celu.

*

Wymienione stowarzyszenia zasobniejsze które już wysokie oddały usługi dla kraju, nie mogą, a przynajmniéj nie powinny gniéwać się o to, jeżeli obok znanych ułatwień dla członków, zysk roczny będą mogły wyższy osiągnąć, jak dotąd. Życzyć im tego należy. Stowarzyszeniom młodym, a prawidłowo rozwijającym się, życzyć znów należy, aby osiągnęły stan powodzenia piérwszych, zbliżający się do punktu kulminacyjnego. Aby te życzenia z korzyścią dla obu rodzaji stowarzyszeń i z korzyścią dla kraju osiągnać, muszą się zbliżyć do siebie, poznać się dobrze i obdarzyć się wzajemném, a szczérém zaufaniem.

Statystyka, zestawiana i ogłaszana rocznie i miesięcznie, jest pośrednikiem zbliżającym nas do siebie; ona jest podstawą do wzajemnego zaufania, a zasada prawna, na któréj ugruntowaliśmy nasze stowarzyszenia daje pewność, że wszelkim zobowiązaniom zawsze i wszędzie zadość uczynić jesteśmy w stanie.

Dla czegóż atoli trwa taki anormalny stosunek? Dla czego z pomiędzy stowarzyszeń jedne ponoszą stratę dla braku odpowiednéj lokacyi kapitałów, drugie ponoszą znów stratę dla braku dostatecznego obrotowego funduszu? Brak zbliżenia się wzajemnego stowarzyszeń jest tego przyczyną. W szczególności zaś z postępowania powyższego wyprowadzamy wniosek, że bardzo mało, a prawie zgoła nie zajmujemy się statystyką pojedyńczych stowarzyszeń. Gdybyśmy obok dokładnego zrozumienia zasad o stowarzyszeniach naszych, zrozumieli należycie ustawę o stowarzyszeniach i gdybyśmy umieli i chcieli czytać cyfry statystyczne pojedyńczych stowarzyszeń, nie miałby miejsca w rodzinie naszéj powyższy anormalny stosunek.

Chcąc to złe ominąć, uważamy za stósowne podnieść myśl, aby stowarzyszenia zamożniejsze lokowały swe kapitały częściami w pojedyńczych stowarzyszeniach. Stowarzyszenie którekolwiek w téj kategoryi, może n. p. ulokować 10—50.000 zł. w kilkunastu lub kilkudziesięciu stowarzyszeniach młodszych, po 200, 500, 1000 zł. na książeczkach oszczędności, jeśli nie na 7, to przynajmniéj na 6% od sta rocznie ze stosownym terminem zwrotu.

Procedura taka wszechstronne przynosi ze sobą korzyści. Stowarzyszenie zasobniejsze, które obecnie nie przyjęło do obrotu owych 50 tysięcy, przez przyjęcie ich i ulokowanie wskazane, zyska rocznie 500, a względnie 1000 zł. Stowarzyszenia zaś młodsze, otrzymawszy takie drobne lokacye na 7%, będzie uwolnione od przyjmowania droższych kapitałów, rozwinie się należycie i zaspokoi potrzeby kredytu swych członków.

Przypuśćmy, że Towarzystwo rozdolskie otrzyma 5 lokacyi po 500 zł. od różnych większych stowarzyszeń, to trudno przypuścić, aby jednocześnie lokacye te zostały wypowiedziane. Co gdyby nawet nastąpiło, to aby w terminie umówionym zwrócić lokacyą, powstrzyma udzielanie pożyczek, ściągnie zapadłe, skorzysta z droższego kredytu, lub pozyska inną lokacyą. Lecz w pracy około rozwoju stowarzyszeń nie o własne korzyści nam się rozchodzi, pracując z miłości i dla miłości kraju, jego moralny i ekonomiczny rozwój mając na celu, tych dróg używać winniśmy, które nas do tego wzniosłego i ostatecznego celu zaprowadzić mogą.

Za dyrektywę do zastósowania powyższéj procedury, winna nam posłużyć zasada, że stowarzyszenia, które otrzymały kredyt w krajowych instytucyach finan-

Rachunki stowarzyszeń zaliczkowych za miesiąc Styczeń 1880.

Stan bierny

Tow. zaliczkowe w	Udziały (z końcem miesiąca) zł.	ct	Fundusz rezerwowy (z końcem miesiąca) zł.	ct	Wkładki oszczędności: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Wkładki: Włożono w ciągu miesiąca zł.	ct	Wkładki: Wyjęto w ciągu miesiąca zł.	ct	Wkładki: Stan z końcem miesiąca zł.	ct	Pożyczki zaciągnięte: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Pożyczki: Zaciągnięte w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki: Spłacone w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki: Stan z końcem miesiąca zł.	ct	Odsetki (z końcem miesiąca) zł.	ct	Reszta pozycyi stanu biernego (z końcem miesiąca) zł.	ct
Białéj Wzaj. Pom.	3302	90	182	37	11328	13	9134	—	4221	08	16241	05	9000	—	3000	—	3500	—	8500	—	676	97	39	03
Birczy	4688	54	606	69	4037	96	463	84	84	62	4417	18	15200	—	—	—	930	—	14270	—	807	86	504	33
Dąbrowie	33991	62	8561	27	—	—	—	—	—	—	—	—	127390	74	10551	27	1019	98	136922	03	3051	79	4079	06
Delatynie	11039	84	906	97	5533	96	10	—	18	12	5525	84	10600	—	—	—	500	—	10100	—	1418	24	6	97
Dobromilu	1751	10	140	62	2506	30	150	70	277	23	2379	77	2042	50	600	—	42	50	2600	—	399	13	203	08
Glinianach	22792	75	2268	56	37789	52	4473	84	3641	33	38622	03	10568	10	—	—	240	—	10328	10	4524	55	2774	50
Jaryczowie	171	90	35	—	110	—	—	40	—	—	110	40	400	—	—	—	—	—	400	—	42	33	4	45
Kałuszu	3237	70	228	—	1970	—	—	—	—	—	1970	—	8300	—	—	—	—	—	8300	—	148	37	984	29
Komarnie	4917	69	645	81	14206	45	1500	92	670	—	15037	37	2500	—	—	—	—	—	2500	—	4491	67	227	89
Krakowcu	505	50	65	—	212	70	24	07	55	50	181	27	400	—	500	—	—	—	900	—	86	06	2	19
Lwowie	117737	65	12110	43	338256	23	67357	42	62519	46	343094	19	14538	90	—	—	6345	—	8193	90	2259	74	12061	18
„ pocztowe	12628	04	322	—	1037	23	331	19	—	—	1369	42	6160	—	—	—	1000	—	5160	—	1009	90		60
Łańcucie	15518	25	8783	87	70007	81	4259	60	2136	99	72130	42	13359	40	—	—	—	—	13359	40	12835	40	2138	90
Mariampolu	2429	—	259	26	1206	54	137	—	293	18	1050	36	3160	—	3000	—	1040	—	5120	—	2	73	481	07
Milówce	1546	—	311	32	5856	73	702	50	69	81	6489	42	1000	—	—	—	—	—	1000	—	709	95	—	—
Mościskach	11016	60	3979	76	16772	91	1587	04	489	65	17870	30	11850	—	4100	—	4800	—	11150	—	—	—	2047	41
Nowym Sączu	18437	72	746	09	56294	83	5471	29	6115	44	55650	68	15300	—	5400	—	6000	—	14700	—	1175	95	3392	62
Pilźnie	660	50	216	—	391	04	209	60	—	—	600	64	—	—	3000	—	—	—	3000	—	168	36	11	06
Radziechowie	9897	60	2300	21	22308	09	4285	97	833	07	25760	99	7500	—	—	—	2500	—	5000	—	283	81	2108	18
Rozdole	5913	22	767	66	1383	95	132	73	58	54	1458	14	11400	79	415	—	250	—	11566	29	726	46	935	19
Rudkach	5777	36	719	88	6869	76	250	60	212	16	6908	20	9050	—	—	—	700	—	8350	—	1435	54	—	—
Sądowéj Wiszni	305	10	73	—	1005	—	3	—	—	—	1008	—	1200	—	3000	—	1200	—	3000	—	157	03	—	—
Sieniawie	1173	66	242	—	3023	46	1790	—	850	—	3963	46	8550	—	—	—	—	—	8550	—	1250	77	129	90
Śniatynie	3829	01	498	28	3011	07	1289	35	—	—	4300	42	4300	—	—	—	500	—	3800	—	995	60	—	—
Sokalu	11286	16	794	11	14325	88	2110	28	118	—	16318	16	22712	48	—	—	—	—	22712	48	—		3273	65
Stryju	3289	74	195	10	2445	29	334	—	120	—	2659	29	9500	—	600	—	300	—	9800	—	310	46	2	38
Szczércu	2152	62	506	84	1428	36	2	25	42	26	1388	35	2000	—	—	—	—	—	2000	—	72	41	234	60
Tyśmienicy	17362	61	2551	27	10541	15	1129	60	34	23	11636	52	18031	—	—	—	1200	—	16831	12	289	91	939	39
Wykotach	3004	34	274	18	7467	39	1271	43	—	—	8738	82	6600	—	750	—	5850	—	—	—	226	23	17088	27
Zakliczynie	921	58	90	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2430	59	—	—	—	—	2430	57	258	56	—	—

Stan czynny

Tow. zaliczkowe w	Pożyczki udzielone: Stan na początku miesiąca zł.	ct	Pożyczki: Spłacono w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki: Udzielono w ciągu miesiąca zł.	ct	Pożyczki: Stan z końcem miesiąca zł.	ct	Koszta założ. ruchomości i adm. (z końcem miesiąca) zł.	ct	Reszta pozycyi stanu czynnego (z końcem miesiąca) zł.	ct	Gotówka (z końcem miesiąca) zł.	ct
Białéj Wzaj. Pom.	21334	32	3958	58	8329	—	25704	74	1689	24	291	64	1256	70
Birczy	24073	85	2044	—	2369	—	24398	85	471	48	286	84	137	43
Dąbrowie	169490	69	3841	65	9520	—	175169	04	421	11	4842	74	6172	88
Delatynie	27746	13	1131	24	1015	—	27629	89	597	71	506	40	264	86
Dobromilu	6626	08	475	55	1032	—	7182	53	179	23	16	72	95	22
Glinianach	76123	38	4632	72	8306	65	79797	31	1390	37	28	09	94	54
Jaryczowie	664	94	265	80	45	—	689	20	44	80	—	—	30	08
Kałuszu	10178	79	541	—	3620	—	13257	79	19	92	317	80	272	97
Komarnie	25888	95	2742	17	3850	—	26996	78	664	20	156	43	2	70
Krakowcu	933	50	54	—	315	—	1248	50	203	74	29	03	312	75
Lwowie	457832	60	85636	76	92781	46	464977	30	4521	06	22800	82	3157	91
„ pocztowe	20779	75	2767	82	3123	—	21134	93	282	94	—	—	72	09
Łańcucie	105547	79	2741	14	7590	—	110396	65	1788	27	12203	97	84	22
Mariampolu	7127	—	667	70	1480	—	7939	30	174	43	1115	54	113	15
Milówce	8234	76	248	—	1675	—	9661	76	218	03	37	07	139	78
Mościskach	41578	76	3059	70	5818	—	44337	06	529	—	899	92	298	09
Nowym Sączu	83842	—	24436	—	29632	—	89038	—	474	12	4082	91	508	03
Pilźnie	920	—	300	—	3700	—	4320	—	311	44	—	—	25	12
Radziechowie	42743	09	3788	16	4538	—	43792	93	244	42	16	46	1596	98
Rozdole	20283	08	3955	94	4361	—	20688	14	430	45	51	98	196	39
Rudkach	22492	31	2838	52	3178	—	22831	79	127	62	97	33	134	24
Sądowéj Wiszni	1977	71	69	44	805	—	2713	27	376	95	500	—	952	91
Sieniawie	12169	73	1038	95	2991	—	14121	78	1038	50	101	19	48	32
Śniatynie	11560	06	674	85	1500	—	12385	21	668	90	—	—	140	28
Sokalu	48781	25	889	69	2432	—	50323	56	418	94	2303	97	1338	09
Stryju	15552	72	1113	09	1627	08	16066	71	235	18	249	06	206	02
Szczércu	5923	46	143	—	240	—	6020	46	5	36	69	05	115	13
Tyśmienicy	46573	77	2146	—	2365	—	46792	77	1293	02	1130	12	334	91
Wykotach	266	60	616	—	—	—	17437	67	318	33	60	13	277	44
Zakliczynie	3345	50	156	—	198	—	3387	50	272	06	10	—	31	15

sowych, zasługują równie na nasze zaufanie. Wszak Wydział i Patronat Związku wtajemniczeni w rozwój i plan pojedyńczych stowaryszeń, dać mogą opinią o każdém stowarzyszeniu pod ich kontrolą zostającém. Ostatecznie zaś, gdy się zgromadzimy na najbliższy wiec Związku stowaryszeń, przedmiot powyższy, donośnego znaczenia, weźmy pod wspólne obrady i nadajmy mu formę żywotności. Musimy to uczynić, bo nie wchodząc w to, czy anormalne gromadzenie gotówki pochodzi skutkiem konstelacyi politycznych, czy finansowych i ekonomicznych, czy też w końcu skutkiem ustawy przeciwko lichwie, — dość że stan taki istnieje, a naszym obowiązkiem jest wyzyskać go na korzyść rozwoju naszych stowarzyszeń i kraju.

O UDZIAŁACH WYPOWIEDZIANYCH.

Zbaraż 13. lutego 1880.

(L.K.) Umieszczony w nr. 2. „Związku“ z r. b. artykuł „O udziałach wypowiedzianych“ zawiéra między innemi wskazówkę, według któréj udziały na dzień 31. grudnia wypowiedziane, przy zamknięciu rachunkowém za rok, w którym zostały wypowiedziane, do rachunku bieżącego przenieść należy.

Pozwalam sobie rozwinąć i uzasadnić zapatrywanie odmienne, mianowicie zapatrywanie, według którego takie przenoszenie udziałów wypowiedzianych przy zamknięciu rachunkowém z końcem roku do rachunku bieżącego nie jest potrzebném, a właściwszą jest nawet rzeczą udziały te przy tém zamknięciu rachunkowém pozostawić na swojém dawném miejscu aż do czasu, kiedy po ostatecznem załatwieniu rachunków rocznych udziały wypowiedziane członkom ustpującym do rąk wypłacone być mogą.

W myśl bowiem §. 55. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 nr. 70 dz. u. p, udziały wypowiedziane u towarzystw zaliczkowych o poręce nieograniczonéj, zwracane być mają członkom ustępującym nie z końcem roku, w którym je wypowiedziano, lecz dopiéro w miesiąc po załatwieniu zamknięcia rachunkowego, a to z téj przyczyny, ponieważ w razie, jeżeliby załatwienie zamknięcia rachunkowego wykazało stratę, udziałami pokryć się mającą, natenczas udziały wypowiedziane zarówno z innémi udziałałami do stosunkowego pokrycia tych strat miałyby być użyte, a członkom ustępującym zwróconoby ich udziały tylko o tyle, o ile by na pokrycie rzeczonych strat nie zostały użyte.

Z tego wypływa, że udziały wypowiedziane nie tracą cechy udziałów z końcem roku, w którym zostały wypowiedziane, lecz mają one tę cechę aż do owego terminu, w którym członkom ustępującym do rąk mogą być wypłacone; nie ma więc powodu, dla któregoby te udziały w księgach rachunkowych już z końcem roku z udziałów miano wyłączać. Nadto jeżeli się zdarzy, że zamknięcie rachunkowe, czy to w czasie zporządzania takowego, czy téż przy ostateczném załatwieniu wykaże stratę, udziałami stosunkowo pokryć się mającą, to w takim razie pożądaném być musi, ażeby zamknięcie rachunkowe wykazało téż sumę udziałów, do pokrycia téj straty stosunkowo służyć mających, a więc sumę, w któréjby się zawiérały także udziały wypowiedziane. Tego jednak zamknięcie rachunkowe nie mogłoby wykazać, jeżeliby udziały wypowiedziane już z końcem roku do rachunku bieżącego zostały przeniesione.

Lecz co więcéj, może się zdarzyć, że w ciągu czasu od końca roku administracyjnego do terminu wypłacalności udziałów wypowiedzianych, towarzystwo postanowi rozwiązanie, lub rozwiązanie towarzystwa przez przynależną władzę zostanie zarządzoném. W takim wypadku w myśl §. 55. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. udziały wypowiedziane nie mogłyby być członkom ustępującym zwrócone w terminie, wyżéj za normalny wskazanym, lecz musiałyby być zatrzymane, i musiałyby być traktowane tak, jak inne udziały przy przeprowadzeniu likwidacyi aż do téjże ukończenia.

Zdaje mnie się, że zbyteczném jest szczegółowo wyjaśniać, że w przypadku, o którym mowa, udziały wypowiedziane, jeżeli do rachunku bieżącego z końcem roku zostały przeniesione, musiałyby celem przeprowadzenia likwidacyi napowrót jako udziały na swoje dawne miejsce w księgach rachunkowych być przeniesione. Byłoby to bez wątpienia koniecznėm, a w tém jest dowód, że przenoszenie udziałów wypowiedzianych już z końcem roku do rachunku bieżącego w regule jest przedwczesnėm.

Dalszym tego dowodem jest jeszcze okoliczność, w pomiennonym na początku artykule „Związku“ przytoczona, że od udziałów wypowiedzianych, z końcem roku do rachunku bieżącego przeniesionych, stowarzyszenie ustanawia za czas do terminu wypłacalności tych udziałów, procent zwykle w niższéj wysokości, niżeli od wkładek oszczędności.

Jeżeli zatém udziały wypowiedziane, z końcem roku do rachunku bieżącego przeniesione, co do stopy procentowej nie są traktowane na równi z wkładkami oszczędności, pewnéj ogólnie ustanowionéj stopie procentowej podlegającym, to widoczna, że nie jest tu dla nich właściwe miejsce. Uniknie się zaś niestósowności czynienia rzeczonych wyjątków w oprocentowaniu wkładek na rachunek bieżący, pozostawiając udziały wypowiedziane aż do czasu ich wypłacalności na ich dawném miejscu.

Co do procentu od udziałów wypowiedzianych za czas od 1. stycznia do dnia wypłacalności, to udziałom tym nie należy się za ten czas właściwie żaden procent. Udział bowiem nie jest pieniądzem, na pewny procent lokowanym, lecz pieniądzem, w przedsiębiorstwo na zysk (dywidendę) lub stratę włożonym.

Od udziału więc, dopóki on cechę udziału zachowuje, a więc od udziału wypowiedzianego do chwili wy-

płacalności takowego, nie należy się żaden procent. Towarzystwo może wprawdzie i takim udziałom za czas wskazany jakowy procent przyznawać, — w którym celu jednak nie jest koniecznêm przenoszenie udziałów do rachunku bieżącego, — lecz w istocie rzeczy i prawnie rzecz biorąc, procent żaden tu się nie należy.

Gdy zaś nadejdzie czas, w którym udziały wypowiedziane członkom ustępującym do rąk mogą być wypłacone, a nadto upłynie pewien np. dwutygodniowy przeciąg czasu, przez zarząd towarzystwa do odbierania wypowiedzianych udziałów przeznaczony i ogłoszony, i gdy po upływie tego ostatniego czasu niektóre z udziałów wypowiedzianych jeszcze nie zostaną podniesione, to teraz te pozostałe udziały wypowiedziane, ponieważ cechę udziałów straciły i w księgach rachunkowych nie powinne być daléj jako udziały wykazywane, do rachunku bieżącego przenieść wypada, oczywiście z oprocentowaniem, wkładkom oszczędności przyznanêm, bo żaden wyjątek w tym względzie nie byłby usprawiedliwionym. Jeżeli zaś suma wkładek oszczędności przedtêm już doszła do ustanowionego u towarzystwa maximum, w takim razie rzeczone udziały do rachunku bieżącego nie mogłyby być przeniesione, lecz musianoby je traktować, jako depozyta nieoprocentowane.

Nakoniec nadmieniam, że przenoszenie udziałów wypowiedzianych, już z końcem grudnia do rachunku bieżącego, chociażby było dopuszczalnêm, nie jest praktycznêm, bo dokonanie tego przenoszenia najprzód co do udziałów, późniéj zaś gdy dywidenda zostanie uchwaloną, także i co do dywidendy, jest pracą mozolną, takowéj jednak można uniknąć, pozostawiając udziały wypowiedziane na dawnêm miejscu do terminu wypłacalności takowych. W tym ostatnim przypadku manipulacya rachunkowa ograniczy się do tego, że przy zwrocie udziału, a zarazem już i dywidendy, kiedy ten zwrot w terminie wyżéj oznaczonym następuje, zapisuje się wypłatę w księdze likwidacyjnéj, a na odnośnej karcie księgi udziałów notuje się tylko „udział z dywidendą, zwrócono do art. k. k.....“ Co do udziałów zaś, które w terminie oznaczonym nie zostały podniesione, takowe przeniesie się do wkładek oszczędności, (względnie do depozytów), które przeniesienie jest już łatwiejszêm, jak owe przeniesienia, które z końcem roku miałyby były być dokonane, bo pominąwszy, że teraz te przeniesienia ograniczą się tylko do małéj ilości udziałów, gdy znaczniejsza niezawodnie część w terminie należytym członkom ustępującym zwróconą dotąd już została, to nadto jednym zachodem przenosi się teraz udział i dywidendę, a nawet i procenta, jeżeli takowe za czas od 1. stycznia do dnia wypłacalności udziału były przeznaczone, i nie potrzeba uwidoczniać, że wkładka pochodzi z udziału, za możliwe straty towarzystwa odpowiadać mogącego.

Przeciw wyłuszczonemu niniejszêm zapatrywaniu, możnaby podnieść zarzut, że zamknięcie rachunkowe wykazując w sumie udziałów także udziały wypowiedziane, to jest udziały, które w niedługim czasie i całkiem pewnie członkom ustępującym mają być zwrócone, a więc udziały tak jakby już nie istniejące, nie przedstawia dokładnie istotnego stanu majątku towarzystwa.

Na to odpowiadam, że zamknięcia rachunkowego za rok ubiegły głównêm przeznaczeniem jest przedstawienie stanu majątkowego towarzystwa w roku ubiegłym, a nie jest jego istotnêm przeznaczeniem wykazywać stosunki, które w przyszłości, chociaż bardzo bliskiéj, stan majątkowy towarzystwa zmienić mają, a w niniejszym przypadku zmienić mogą, lecz nie muszą, bo przed zwrotem udziałów wypowiedzianych wpłynąć mogą inne znaczniejsze nawet udziały. — Zresztą przy każdêm zamknięciu rachunkowem wykazuje się także ilość członków występujących i kwota udziałów przez nich deklarowanych, a może têż tu być wykazaną kwota udziałów przez nich rzeczywiście wpłaconych, tym sposobem zaś przy zamknięciu rachunkowem uwidocznionoby dostatecznie stosunki, które i o ile w stanie udziałów w najbliższéj przyszłości zmianę na niekorzyść towarzystwa sprowadzić by mogły.

(Przyznajemy szan. autorowi zupełną słuszność w z a s a d z i e, a nie mając nic przeciw proponowanemu sposobowi prowadzenia w księgach udziałów wypowiedzianych, nadmieniamy jedynie, że w nr. 2. udzieliliśmy rad w zastosowaniu do p r a k t y k i u znacznéj większości stowarzyszeń, a szan. autor, jak należało, nie uczynił nam têż zarzutu, że proponowane przez nas postępewanie jest w z a s a d z i e niedopuszczalne. Czynimy również uwagę, że przy postępowaniu przez szan. autora proponowanêm należałoby k o n i e c z n i e w bilansie w stanie biernym osobno wykazać udziały wypowiedziane i niewypowiedziane, gdyż je na r ó w n i stawiać nie można. Raczéj już pomieścić je można między wkładkami na rachunek bieżący; gdyż z 1. stycznia stają się one rzeczywiście bieżącym rachunkiem strony, przyczêm towarzystwo nie zrzeka się przysługującego sobie prawa możliwych odpisów z tego rachunku. Oprocentowanie takiego rachunku, choćby poniżéj zwykłéj stopy procentowéj, pomimo że do tego towarzystwa zmusić nie można, wydaje nam się s ł u s z n ê m, i dla tego je zalecamy. Prz. Red.)

Ruch stowarzyszeń.

† **Jakób Czarnik**, *naczelnik gminy i od roku 1874, dyrektor T o w a r z y s t w a z a l i c z k o w e g o w B ó b r c e, zmarł po długoletniéj ciężkiéj chorobie. Pogrzeb odbył się dnia 31. stycznia z całą okazałością, a ochotnicza straż ogniowa wyniosła na ramionach zwłoki zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Był to mąż znany z wysokich cnót obywatelskich i gorliwym pracownikiem około rozwoju tutejszych stowarzyszeń.*

Sprawa podatkowa w Radzie Państwa. Wydział Rady Państwa zamyśla projektowaną ustawę podatkową

rozszérzyć do stowarzyszeń spożywczych, które sprzedają towar tylko członkom i do stowarzyszeń magazynowych itp. operujących tylko ze swoimi członkami. Natomiast wyłączone być mają z téj ustawy stowarzyszenia produkcyjne. Co do poszczególnych postanowień ustawy w Wydziale różne pojawiły się wnioski — a niektóre niekorzystniejsze dla nas, niż projekt rządowy. — Nasz Wydział Związku wniósł już petycyą do Koła polskiego w duchu naszego artykułu w nrze. 2. — P. Ziller rozesłał i między nasze stowarzyszenia spożywcze, produkcyjne i handlowe wzór petycyi do Rady Państwa, przeciw wyłączeniu ich z grona innych stowarzyszeń pod wzgledem podatkowym. Projekt téj petycyi ogłoszony jest także w „Genossenschaft" nr. 7. Przedewszystkiém zwraca się petycya przeciw twierdzeniu rządu, że stowarzyszenia te czynią szkodliwą i skuteczną konkurencyą drobnemu handlowi i przemysłowi. Następnie żąda, aby obmyślono sposób takiego opodatkowania, iżby ciężar podatkowy dla stowarzyszeń nie był większy, niż dla przedsiębiorstw prywatnych. Kończy zaś petycya konkluzyą, aby Rada Państwa projektowaną ustawę podatkową zastósowała także do reszty stowarzyszeń i aby podatek wraz z dodatkami nie był większy, niż 5% od bilansem wykazanego czystego zysku. Petycye w tym duchu przygotowują się u nas w Towarzystwie handlu skór, spożywczém i w I. Związkowéj drukarni. — W stowarzyszeniach niemieckich umieszczają na porządku dziennym walnych zgromadzeń uchwalanie rezolucyi przeciw projektowi rządowemu do ustawy podatkowéj dla stowarzyszeń. Sprawozdanie z tym punktem na porządku dziennym otrzymaliśmy z Wiener Neustadt.

Lwowska spółka zaliczkowa urzędników. Dnia 18. odbyło się Walne zgromadzenie zaliczkowéj spółki urzędników we Lwowie. Stan majątkowy téj spółki uwidoczni bilans za rok 1879., który umieścimy w następnym numerze. Zebranie było nadzwyczaj ożywione a nawet burzliwe; zainteresowanie się zaś publiczności tą sprawą jest dość znaczne.

Po sprawozdaniu przewodniczącego Dyrektora (w téj spółce przewodniczy Zgromadzeniu nie prezes Rady zawiadowczéj, lecz prezes Dyrekcyi!) i przedłożeniu zamknięcia rachunków i bilansu za r. 1879. (zawiérającego nadzwyczaj homeopatyczne o stowarzyszeniu wiadomości) przystąpiono do rozdziału zysku i uchwalono 9% dywidendy. Sprawozdanie Rady nadzorczéj dało powód do długiéj i choć burzliwéj, lecz pouczającéj dyskusyi. Oponenci dyrekcyi i dotychczasowéj gospodarki dążyli do zniżenia najwyższéj w jednym ręku zgromadzonéj kwoty udziałowéj z 2000 zł. na 500 zł. — do zniżenia stopy procentowéj od pożyczek z 12 na 8%, do zniżenia stopy procentowéj od wkładek oszczędności z 6 na 5%. Wnioski te dążyły zarazem do stworzenia możności wprowadzenia do obrotu zamiast własnych, na dywidendę polujących, obcych nisko oprocentowanych kapitałów. Wnioski powyższe, za których przeprowadzenie należy się uznanie pp. dr. Binderowi i dr. Gerstmanowi, zostały przez zgromadzenie wbrew życzenia Dyrckcyi przyjęte. Z dyskusyi nad tą sprawą podnieść możemy kilka ciekawych szczegółów. Zarzucono Dyrekcyi, że w błąd wprowadziła wydawnictwo „Rocznika" donosząc, iż przeciętna stopa procentowa wynosi 8% rocznie. P. Hubrich, przewodniczący dyrektor, zaprzeczył, jakoby takie wysłał sprawozdanie, i dla tego będąc w posiadaniu własnoręcznie przez niego spisanego wykazu udzieliliśmy oryginału komu należy. Referent dyrekcyi dr. Balko twierdził, że pozyskanie obcych kapitałów utrudnia stowarzyszeniu ta okoliczność, że instytucye publiczne niechętnie udzielają kredytu stowarzyszeniom, do Związku nie należącym, a dyrekcya obawiałaby się do Związku stowarzyszeń przystąpić. (Dziękujemy p. Balko za otwartość!) To téż z uznaniem podnieść należy, że zgromadzenie przyjęło rezolucyą, zaproponowaną przez dra Bindera, a wzywającą dyrekcyą, aby rozważyła, czy spółka urzędników niepowinnaby przystąpić do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych! Z budżetu na r. 1880. okazało się, że Dyrekcya (składająca się z 15 członków!) dzieli się na sekcye, co sprzeciwia się duchowi ustawy z r. 1873., według którego dyrekcya jest ciałem jednolitém i solidarnie za czynności odpowiedzialném. Walne zgromadzenie ten dotychczasowy zwyczaj zganiło, polecając, aby wszyscy członkowie dyrekcyi udział brali na posiedzeniach. (Należało jednak liczbę dyrektorów zredukować z 15 na 3). Wybory nastąpią w dalszym ciągu zgromadzenia dnia 25. b. m.

Towarzystwo zaliczkowe „Szczęść Boże" w Kolbuszowéj. Na podstawie uchwały walnego Zgromadzenia z dnia 31. grudnia 1879. jest następujący skład dyrekcyi: Franciszek Buczek, aptekarz, dyrektor, ks. Jan Pilch, kasyer, Stanisław Januszewski, kontrolor, Jan Miączyński, zastępca dyrektora.

Towarzystwo zaliczkowe w Suszycy rykowéj. Z listu wdowy po ś. p. E. Kandlerze, założycielu i b. dyrektorze tego Towarzystwa, dowiedzieliśmy się o zamiarze likwidowania interesu i dla tego umieściliśmy to stowarzyszenie w V. Roczniku pomiędzy likwidującemi stowarzyszeniami (str. 3). Tymczasem udał się w tych dniach ks. M. Koladzyna do Towarzystwa lwowskiego o radę i pomoc pieniężną celem zreorganizowania stowarzyszenia. Dyrekcya lwowskiego Towarzystwa udała się w téj sprawie do p. Patrona, który już poczynił potrzebne ku temu kroki i poruczył całą sprawę p. Langowi, dyrektorowi Tow. samborskiego, do załatwienia.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie zniża od 1. kwietnia b. r. stopę procentową od wkładek oszczędności na 6 od sta, od zaliczek na zastaw walorów na 7 od sta, od reszty pożyczek członków na 9 od sta rocznie. Zarazem ogłasza, że wyższéj wkładki oszczędności nad 300 zł. (wydaje nam się za mało!) na jedną książeczkę nie przyjmuje.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.